  
V  
B  
C  
BIBLIOTHECA  
UNIVERSITATIS  
CAMBRIGIENSIS

8983

III

P





135 Sellers

K. K. L. N<sup>o</sup> 6.

b. 2 1/4

3286 Travo

13.

## G Ł O S

*J. W. J. P. Wiktorego KURZENIECKIEGO Podczaszego  
i Posła Pińś: w Stanach Rzpltey dnia 24. Junii mianu.*

**N**adto łatwo przewiduję w Najjaśniejszych Stanach ogulny smutek, gdy decydować się przychodzi o los wspól-Braci, o los Narodowy: znam też ja, że ciężkie jest tam zaradzenie, a może nawet i sama odezwa, gdzie *victor, dat Leges*; lecz jednak ani przystoi, ani należy opuszczać rąk, choćby w największych burzach, i nawałnościach; z tego powodu, jak początki Seymowania przejęły cnotliwych Polaków serca, i dusze radością, gdy w niniejszych Stanach w powszechnym odgłosie; jedność, stateczność, i miłość Braterska były wrażane, tak mam za fundament pryncypalnego jedynie jeszcze szczęścia naszego, te szanowne hasła: Król z Narodem, a Narod z Królem.

Mówiąc zaś do podanych odpowiednich zagranicznych Not, oświadczyc winienem to najprzód W. K. Mości, i Stanom, że mówię; z Aktu Konfederacyi Targowickiey, raz jako Obywatel, drugi raz jako Powiatowy Marszałek Konfederacki.

Podjąłem się Funkcyi Poselskiej równie z Kollegami memi, na usilne naleganie wspól-Obywateli, ale podjąłem się nie tylko chęcią, ale i myślą nawet nieprzykładać się do okropnego losu dla wspól-Braci, i dla Narodu mojego? Ze zaś bryła ziemi wolna, Patryotyczna, jest dla mnie miłą i godką, dla tego z Zakordonu od części majątku choć anteuniowego, wołałem ufunąć się.

Rzekłem, że w największych nawałnościach przystoi ratować się, należy szukać wszelkich sposobów, i niewątpię, że Najjaś: Stany nieubliżą gruntownych środków, iż okażą nam drogę wybawczą?

Ja zaś tę myśl z miejsca mojego salvo meliori iudicio oddając, mniemałbym, iż jako nie tajna jest niemal okęgowi całego świata, mądrość, sprawiedliwość, łaskawość i litość Najjaśniejszey Imperatorowey, tak udajmy się jeszcze do tey wspaniałomyślney Monarchini z offiarami serc, majątków, ba i życia, a proponujemy, aby miała Delegacyi in ordine zaboru Kraju, wielkości Jey mniey potrzebnego, przyjęła w zamiarę raczey, Traktat wieczny, Traktat związkowy, Traktat przymerza, a choćby nawet przez ogół Narodów, Polkiego i Litt: z za przyśiężeniem.

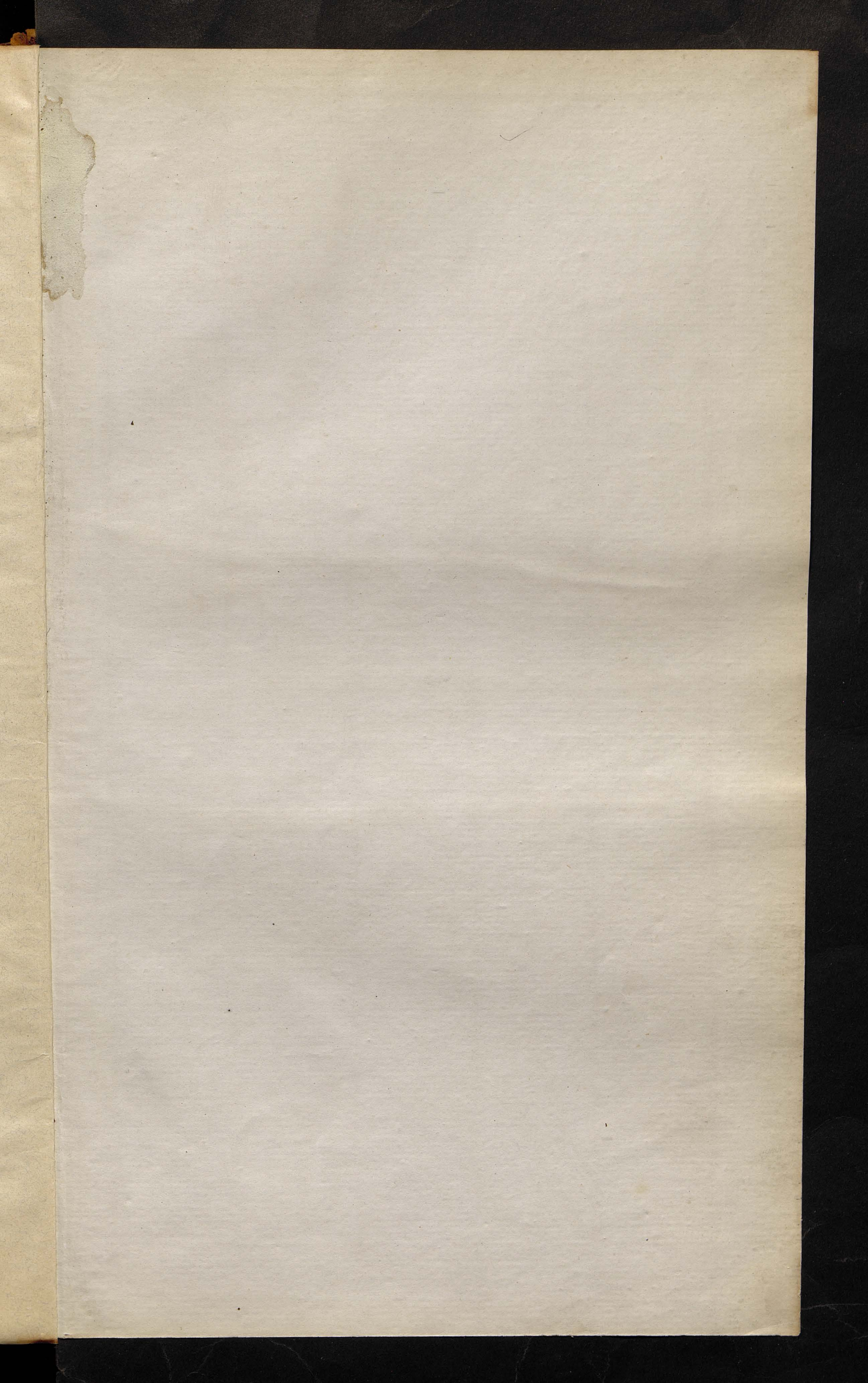
Taki krok, zdami się, że ściągnąć żadnego niemoże nieukontentowania, a J. W. Ambassador Rosyjski lubo mnie mało co znany, ale z sentymentu swojego, z wysokiego charakteru, i z wielolicznego urzędowania sławny, o to gdy będzie proszony, albo Wielkiej tey Monarchini reprezentować do satysfakcyi życzenia naszego sam raczy, albo choćby prosto udając się do tey Pani, zapewne za krok przeciwny brać nie będzie.

Ządane przytym w dniu onegdajszym Poselstwa do Dworów Europejskich, pro bonis offitiis; sądzę, iż jeżeli kiedy, tedy w tak ważnych dzisiejszych okolicznościach, uskutkowanemi być powinny.

Te zdanie moje, składam u Tronu Króla Najlepszego, Króla; nad sytuacją terazniejszą jak widzim nader bolejącego, i cierpiącego; oddaję oraz pod opinią N. Stanów, gruntowniey zapewne odemnie myślących, i zaradzać usilujących.

REV. J. W. WALKER, KUMBYA, ILLINOIS  
P.O. BOX 100, KUMBYA, ILLINOIS

My dear brother,  
I received your letter of the 15th and was  
glad to hear from you. I am well and  
hope these few lines will find you  
the same. I have not much news  
to write at present. I am still  
in the same place and doing  
the same work. I hope to  
write you again soon. I am  
your affectionate brother,  
J. W. Walker









Biblioteka Jagiellońska  
stdr0022287

